Faktura zaliczkowa i końcowa w KSeF

Wtorek, 3 listopad 2026, 15:22, autor: Fakturowo.pl

Przy sprzedaży z zaliczkami najważniejsza zasada jest prosta: gdy po jednej lub kilku zaliczkach wystawiasz fakturę końcową w KSeF, musisz prawidłowo powiązać ją z wcześniejszymi dokumentami. Jeśli zaliczka była wystawiona w KSeF, w fakturze końcowej wykazuje się numer KSeF tej faktury. Jeśli wcześniejsza zaliczka była poza KSeF, odwołujesz się do danych takiej faktury poza systemem. To ma znaczenie zwłaszcza przy usługach długoterminowych, dostawach etapowych i kontraktach z płatnościami częściowymi.



Na czym polega podstawowa zasada przy zaliczkach i fakturze końcowej w KSeF

W transakcjach rozliczanych etapami faktura końcowa ma zebrać wcześniejsze zaliczki i pokazać pełne rozliczenie sprzedaży. W praktyce oznacza to dwie czynności naraz: trzeba wykazać całą wartość dostawy towaru albo usługi oraz odjąć wcześniej udokumentowane kwoty zaliczek. W środowisku KSeF dochodzi do tego jeszcze jeden obowiązek techniczno-ewidencyjny: faktura końcowa musi prawidłowo wskazać wcześniejsze faktury zaliczkowe, a jeśli zaliczka była wystawiona w KSeF, należy uwzględnić numer KSeF tej faktury.

Ta zasada dotyczy przedsiębiorców, którzy dokumentują sprzedaż zaliczkami, a następnie wystawiają dokument rozliczający wykonanie całej transakcji. Najczęściej chodzi o dostawy realizowane w częściach, usługi wykonywane przez kilka miesięcy, roboty budowlane, wdrożenia, produkcję na zamówienie albo sprzedaż, w której klient wpłaca kolejne części ceny przed wykonaniem świadczenia.

Najwięcej błędów pojawia się wtedy, gdy w jednej transakcji występują dokumenty z dwóch porządków: część zaliczek została wystawiona w KSeF, a część poza systemem. Wtedy nie można potraktować wszystkich dokumentów tak samo. Faktura końcowa musi odwoływać się do obu rodzajów identyfikatorów zgodnie z tym, gdzie powstała dana zaliczka.

Kiedy faktura końcowa jest potrzebna, a kiedy można jej nie wystawiać

Faktura końcowa jest potrzebna wtedy, gdy wcześniejsze faktury zaliczkowe nie obejmowały całej należności za sprzedaż i po wydaniu towaru albo wykonaniu usługi pozostaje jeszcze część wartości transakcji do rozliczenia. W takim układzie dokument końcowy pokazuje całą wartość zamówienia oraz rozlicza wcześniej pobrane części ceny.

Inaczej wygląda sytuacja, gdy zaliczka albo suma kilku zaliczek pokryła 100% należności jeszcze przed wydaniem towaru lub wykonaniem usługi. W takim przypadku faktura rozliczeniowa nie zawsze jest wymagana. Praktyczny sens tej reguły jest taki, że skoro cała cena została już zafakturowana zaliczkami, a dokumenty te obejmują pełną kwotę należności, to nie ma czego dodatkowo fakturować jako dopłaty. Trzeba jednak odróżnić brak obowiązku wystawienia dodatkowej faktury od potrzeby prawidłowego zamknięcia transakcji w dokumentacji handlowej i księgowej firmy.

To rozróżnienie ma duże znaczenie przy umowach etapowych. Jeżeli klient wpłacił 30%, potem 50%, a na końcu dopłaca jeszcze 20%, faktura końcowa jest naturalnym dokumentem rozliczającym transakcję. Jeżeli jednak najpierw wpłacił 100% ceny, a dostawa nastąpi później, kolejna faktura końcowa nie jest automatycznie konieczna tylko dlatego, że doszło do wydania towaru lub wykonania usługi.

Jak odróżnić zaliczkę wystawioną w KSeF od zaliczki wystawionej poza KSeF

W praktyce trzeba najpierw ustalić, jaki status ma każda wcześniejsza faktura zaliczkowa. To nie jest detal techniczny, ale element wpływający na prawidłowość powiązania dokumentów.

Jeżeli faktura zaliczkowa została wystawiona w KSeF, otrzymuje numer KSeF. Ten numer jest identyfikatorem nadanym w systemie i właśnie nim trzeba posługiwać się przy odwołaniu do tej faktury w późniejszym dokumencie rozliczeniowym.

Jeżeli zaliczka została wystawiona poza KSeF, nie ma numeru KSeF. Wtedy faktura końcowa powinna odwoływać się do danych tej faktury poza systemem, czyli do identyfikatora użytego przez sprzedawcę poza KSeF. Nie wolno dopisywać do takiego dokumentu numeru KSeF tylko po to, żeby ujednolicić zestawienie, bo taki numer po prostu nie

istnieje.

Właśnie dlatego przy transakcjach trwających długo warto prowadzić prostą ewidencję zaliczek z podziałem na:

- zaliczki wystawione w KSeF,
- zaliczki wystawione poza KSeF,
- kwoty każdej zaliczki,
- daty wystawienia i daty otrzymania płatności,
- wartość pozostałą do rozliczenia na fakturze końcowej.

Taka lista pozwala uniknąć sytuacji, w której faktura końcowa ma poprawne wartości, ale błędne odwołania do dokumentów źródłowych.

Jakie dane powinna zawierać faktura końcowa po wcześniejszych zaliczkach

Z praktycznego punktu widzenia faktura końcowa po zaliczkach ma dwa zadania. Po pierwsze ma udokumentować wykonanie całej sprzedaży. Po drugie ma pokazać, które kwoty zostały już wcześniej objęte fakturami zaliczkowymi. W KSeF oznacza to konieczność prawidłowego wskazania wcześniejszych dokumentów, w tym numerów KSeF tych zaliczek, które zostały wystawione w systemie.

Jeżeli wcześniejszych zaliczek było kilka, faktura końcowa powinna objąć wszystkie zaliczki odnoszące się do tej konkretnej transakcji. Nie można wybrać tylko części z nich, jeżeli wszystkie dotyczą jednej sprzedaży kończącej się tym dokumentem. Pominięcie jednej zaliczki może doprowadzić do niezgodności między wartością transakcji, sumą otrzymanych wpłat a treścią faktury końcowej.

W praktyce przedsiębiorca powinien przed wystawieniem faktury końcowej sprawdzić cztery elementy:

- pełną wartość sprzedaży końcowej,
- sumę zaliczek już udokumentowanych,
- to, czy każda zaliczka była wystawiona w KSeF czy poza KSeF,
- jakim identyfikatorem trzeba oznaczyć każdą z wcześniejszych faktur.

Dopiero po takim sprawdzeniu da się bezpiecznie wystawić dokument rozliczający całość transakcji.

Jak wygląda różnica między zaliczką w KSeF a zaliczką poza KSeF przy wystawianiu dokumentu końcowego

Sytuacja wcześniejszej zaliczki	Jak odwołać się do niej w fakturze końcowej	Praktyczny skutek
Zaliczka wystawiona w KSeF	Trzeba uwzględnić numer KSeF tej faktury zaliczkowej	Powiązanie następuje przez identyfikator nadany przez system
Zaliczka wystawiona poza KSeF	Trzeba posłużyć się danymi tej faktury poza systemem	Nie można zastępować tych danych numerem KSeF, którego dokument nie ma
Jedna transakcja z zaliczkami obu rodzajów	Faktura końcowa musi zawierać odwołania właściwe dla każdego dokumentu osobno	Nie wolno mieszać sposobów identyfikacji ani ujednolicać ich sztucznie

Przykład: trzy zaliczki i jedna faktura końcowa

Spółka realizuje usługę wdrożeniową o wartości 61 500 zł brutto. Klient płaci w trzech częściach. Pierwsza zaliczka 12 300 zł wpływa 10 marca 2026 r. i zostaje udokumentowana fakturą wystawioną poza KSeF tego samego dnia. Druga zaliczka 18 450 zł wpływa 15 kwietnia 2026 r. i zostaje udokumentowana już w KSeF. Trzecia zaliczka 6 150 zł wpływa 20 maja 2026 r. i również jest wystawiona w KSeF. Usługa zostaje wykonana 30 czerwca 2026 r., a do zapłaty pozostaje jeszcze 24 600 zł brutto.

W tej sytuacji faktura końcowa wystawiana po wykonaniu usługi powinna objąć pełną wartość 61 500 zł oraz rozliczyć wszystkie trzy wcześniejsze zaliczki. Dla pierwszej zaliczki dokument końcowy odwoła się do numeru faktury wystawionej poza KSeF. Dla drugiej i trzeciej zaliczki trzeba wskazać numery KSeF tych dokumentów, ponieważ zostały wystawione w systemie. Gdyby spółka podała przy wszystkich trzech pozycjach tylko własne numery handlowe, dokument byłby nieprawidłowo powiązany z zaliczkami wystawionymi w KSeF.

Ten przykład pokazuje też inną ważną rzecz. Nawet jeśli część kwot została już poprawnie opodatkowana na etapie zaliczek, faktura końcowa nadal pełni funkcję porządkującą dla całej transakcji. Ma ona pokazać zarówno całkowitą wartość świadczenia, jak i to, jaka część została już wcześniej rozliczona zaliczkami.

Czy przy dostawach etapowych i usługach długoterminowych zasady są inne

Nie ma odrębnej zasady polegającej na tym, że przy sprzedaży etapowej faktura końcowa działa w KSeF inaczej niż przy jednorazowej sprzedaży. Nadal trzeba prawidłowo rozliczyć zaliczki i wskazać właściwe identyfikatory wcześniejszych dokumentów. Zmienia się raczej skala trudności. Im dłuższy kontrakt i im więcej częściowych płatności, tym większe ryzyko pomyłki w powiązaniach między dokumentami.

W dostawach etapowych trzeba zwrócić uwagę na to, czy dana wpłata rzeczywiście jest zaliczką na jedną przyszłą sprzedaż końcową, czy dotyczy odrębnego etapu rozliczanego jako osobne świadczenie. To ważne, bo nie każda sekwencja płatności kończy się jedną wspólną fakturą rozliczeniową. Jeśli umowa i sposób wykonania przewidują odrębne etapy będące samodzielnymi sprzedażami, nie należy sztucznie łączyć ich jedną fakturą końcową tylko dlatego, że projekt trwa kilka miesięcy.

Z kolei przy usługach długoterminowych przedsiębiorca powinien zadbać o zgodność między harmonogramem płatności a dokumentacją fakturową. Jeżeli kontrakt zakłada części ceny płacone z góry, łatwo zgubić informację, które zaliczki były jeszcze poza KSeF, a które już w systemie. Bez tej wiedzy trudno wystawić prawidłowy dokument końcowy.

Jakie błędy zdarzają się najczęściej i jakie mają skutki praktyczne

Najczęstszy błąd polega na niewskazaniu numeru KSeF wcześniejszej faktury zaliczkowej, choć zaliczka była wystawiona w systemie. Drugi typowy problem to potraktowanie wszystkich zaliczek jednakowo i wpisanie wyłącznie numerów własnych sprzedawcy, mimo że część dokumentów ma już identyfikatory KSeF. Trzeci błąd to pominięcie jednej z zaliczek przy wystawianiu dokumentu końcowego.

Skutek nie zawsze polega od razu na zmianie samej kwoty podatku, ale bardzo często powoduje niezgodność w dokumentacji i trudności w weryfikacji transakcji. Przy kontroli wewnętrznej, uzgodnieniu z kontrahentem albo analizie plików i danych systemowych okazuje się wtedy, że sprzedaż końcowa nie została poprawnie powiązana z wcześniejszymi wpłatami. To z kolei oznacza konieczność poprawy dokumentów i dodatkową pracę po stronie księgowości.

Błędem praktycznym jest też wystawianie faktury końcowej „na wszelki wypadek” w sytuacji, gdy wcześniejsze zaliczki objęły już 100% należności i nie ma już nic do dopłaty. Samo wydanie towaru lub wykonanie usługi po pełnym zafakturowaniu ceny zaliczkami nie oznacza automatycznie obowiązku tworzenia kolejnego dokumentu rozliczeniowego tylko po to, aby zamknąć sprawę formalnie.

Co zrobić w firmie, żeby poprawnie rozliczać zaliczki w KSeF

Najlepiej przyjąć jedną prostą procedurę, która działa niezależnie od rodzaju transakcji. Przy każdej wpłacie warto od razu oznaczyć, czy dokument zaliczkowy został wystawiony w KSeF, czy poza nim. Do tego trzeba zapisać kwotę zaliczki, datę wystawienia oraz identyfikator właściwy dla danego trybu wystawienia. Dzięki temu osoba wystawiająca fakturę końcową nie musi później odtwarzać historii z różnych systemów i skrzynek mailowych.

Dobra praktyka to także uzgadnianie dokumentów przed wystawieniem faktury końcowej z działem handlowym albo osobą prowadzącą kontrakt. Chodzi nie o konsultację prawną, ale o sprawdzenie faktów: ile było wpłat, czego dotyczyły i czy odnoszą się do jednej końcowej sprzedaży. W wielu firmach pomyłka nie wynika z nieznajomości KSeF, lecz z tego, że księgowość dostaje niepełne informacje o przebiegu kontraktu.

Jeśli transakcje są częste i powtarzalne, warto przygotować wewnętrzną listę kontrolną do faktury końcowej. Taka lista może zawierać pytania:

- czy wszystkie zaliczki dotyczą tej samej sprzedaży,
- czy któraś z nich była wystawiona poza KSeF,
- czy dla zaliczek z KSeF wpisano numer KSeF,
- czy suma zaliczek zgadza się z historią wpłat,
- czy po zaliczkach rzeczywiście została jeszcze kwota do rozliczenia.

To proste działanie ogranicza liczbę korekt i przyspiesza zamknięcie miesiąca.

Czy numer KSeF można traktować zamiennie z własnym numerem faktury

Nie. Numer KSeF i własny numer faktury pełnią różne funkcje. Własny numer sprzedawcy porządkuje dokumenty w firmie i zwykle wynika z przyjętej serii numeracyjnej. Numer KSeF jest natomiast identyfikatorem nadawanym w systemie. Jeżeli wcześniejsza faktura zaliczkowa została wystawiona w KSeF, to właśnie numer KSeF ma znaczenie przy prawidłowym powiązaniu jej z fakturą końcową.

W praktyce oznacza to, że przedsiębiorca nie powinien zakładać, iż wystarczy podać numer widoczny w jego programie handlowym. Taki numer może być przydatny wewnętrznie, ale nie zastępuje numeru KSeF tam, gdzie systemowego identyfikatora wymaga logika rozliczenia dokumentów wystawionych w KSeF.

Jak bezpiecznie podejść do starszych zaliczek i mieszanych obiegów dokumentów

W obrocie gospodarczym bardzo możliwa jest sytuacja, w której jedna transakcja rozpoczęła się wcześniej, a kończy się już po zmianie sposobu fakturowania w firmie. Wtedy część zaliczek może pochodzić z wcześniejszego obiegu poza KSeF, a późniejsze dokumenty mogą już funkcjonować w systemie. To nie jest sytuacja wyjątkowa, tylko normalny skutek długich kontraktów.

W takim przypadku nie należy przenosić automatycznie zasad jednego obiegu na drugi. Zaliczki wystawione poza KSeF pozostają dokumentami poza systemem i w fakturze końcowej trzeba odwołać się do nich zgodnie z ich własnymi danymi. Zaliczki wystawione w KSeF muszą być natomiast identyfikowane przez numer KSeF. Mieszany stan dokumentacji nie zwalnia z prawidłowego rozliczenia każdej z tych grup osobno.

Najważniejszy wniosek dla przedsiębiorcy

Jeżeli wystawiasz fakturę końcową po jednej lub kilku zaliczkach, nie skupiaj się wyłącznie na kwocie pozostałej do zapłaty. Równie ważne jest poprawne powiązanie dokumentu końcowego z wcześniejszymi zaliczkami. Dla zaliczek wystawionych w KSeF trzeba uwzględnić numer KSeF. Dla zaliczek wystawionych poza systemem trzeba posłużyć się danymi tych faktur poza KSeF. A gdy zaliczki objęły już 100% ceny przed wykonaniem świadczenia, dodatkowa faktura rozliczeniowa nie zawsze będzie potrzebna. Właśnie to rozróżnienie najczęściej decyduje o tym, czy rozliczenie całej transakcji będzie spójne i poprawne.

Tagi: faktura zaliczkowa ksef, faktura końcowa ksef, faktura rozliczeniowa ksef, numer ksef zaliczki, zaliczka poza ksef, sprzedaż etapowa ksef , usługi długoterminowe ksef